



Sygn. akt V CSK 472/10

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 września 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Lech Walentynowicz (przewodniczący)

SSN Iwona Koper

SSN Kazimierz Zawada (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa S-Collect Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego
Niestandaryzowanego Funduszu Sekurytyzacyjnego w W.
przeciwko S.S.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 22 września 2011 r.,
skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 22 października 2009 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Strona powodowa, S-Collect Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Niestandaryzowany Fundusz Sekurytyzacyjny w W., wniosła o wydanie w postępowaniu nakazowym w stosunku do S. S., prowadzącego „Zakład Remontowo Budowlany S. S.”, nakazu zapłaty kwoty 369 902 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu i kosztami procesu. Żądanie swoje uzasadniła nabyciem wobec pozwanego wierzytelności z tytułu kredytu bankowego na dochodzoną kwotę. Na dowód nabycia tej wierzytelności przedłożyła dokument w postaci wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego z dnia 6 grudnia 2006 r.

Sąd Okręgowy wydał żądany nakaz zapłaty w dniu 4 lutego 2009 r., ale postanowieniem z dnia 10 marca 2009 r. uchylił go na podstawie art. 492¹ k.p.c. ze względu na niemożność doręczenia pozwanemu.

Zarządzeniem przewodniczącego z dnia 15 kwietnia 2009 r. został ustanowiony dla pozwanego, którego miejsce pobytu nie jest znane, w celu reprezentowania jego praw w procesie, kurator w osobie adwokata T. B.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 27 maja 2009 r. oddalił powództwo, a Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 22 października 2009 r. - apelację strony powodowej.

Z ustaleń leżących u podstaw obu wyroków wynika, że w dniu 21 kwietnia 2000 r. PKO BP S.A. zawarła z pozwanym umowę kredytu bankowego nr [...] w walucie polskiej w ramach rachunku „biznes partner”. Spłata kredytu przez pozwanego została zabezpieczona wekslem *in blanco* oraz hipoteką kaucyjną. Pismem z dnia 9 maja 2006 r. PKO BP S.A. wezwała pozwanego do uregulowania w terminie 30 dni należności wynikających z umowy kredytu, zastrzegając, że w przeciwnym razie może przelać swoją wierzytelność wobec pozwanego z tej umowy na fundusz sekurytyzacyjny. W dniu 29 sierpnia 2006 r. PKO BP S.A. zawarła ze stroną powodową umowę przelewu, obejmującą także wierzytelność PKO BP S.A. wobec pozwanego, wynikającą z umowy kredytu bankowego z dnia 21 kwietnia 2000 r. Pismem z dnia 5 września 2006 r. PKO BP S.A. zawiadomiła pozwanego o przelewie wierzytelności z tytułu niespłaconego kredytu, z kolei

strona powodowa wezwała go do zapłaty tej wierzytelności. W dołączonym do pozwu piśmie z dnia z 6 grudnia 2006 r., nazwanym wyciągiem z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, PKO Towarzystwo Funduszy Inwestycyjnych S.A. w W. oświadczyło, działając w imieniu strony powodowej, że w jej księgach rachunkowych figuruje, zabezpieczona hipoteką kaucyjną na oznaczonej nieruchomości, położonej w Ż., wierzytelność wobec pozwanego z tytułu umowy kredytu bankowego nr [...], nabyta od PKP BP S.A. na podstawie umowy zawartej w dniu 29 sierpnia 2006 r.

Sąd Apelacyjny, podzielając ustalenia i oceny Sądu Okręgowego, przyjął, że przedstawiony przez stronę powodową dokument, określony jako wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, nie może być uznany za wyciąg w rozumieniu art. 194 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych (Dz. U. nr 146, poz. 1546 ze zm. - dalej: „u.f.i.”), gdyż nie odzwierciedla danych, określonych właściwymi przepisami o rachunkowości, zawartych w księdze rachunkowej: daty, opisu operacji, jej wartości, oznaczenia właściwego konta itp. Innymi słowy, dokument ten nie spełnia wymagań materialnoprawnych, koniecznych, obok wymagań formalnych (odpowiedniej pieczęci i podpisów osób upoważnionych do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych funduszu), do uznania dokumentu za wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego. Oświadczenie znajdujące wyraz w dokumencie, przedstawionym przez stronę powodową, może być potraktowane jedynie jako oświadczenie o nabyciu wierzytelności od określonego wierzyciela, ale oświadczenie o takiej treści nie należy do kategorii dokumentów objętych hipoteką art. 194 u.f.i.

Ponadto, zdaniem Sądu Apelacyjnego, umowa przelewu dochodzonej wierzytelności zawarta w dniu 29 sierpnia 2006 r. pomiędzy PKO BP S.A. a stroną powodową była nieważna ze względu na brak - wymaganej przez, uchylony dopiero z dniem 13 stycznia 2009 r., art. 92c ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe, (jedn. tekst: Dz. U. z 2002 r. nr 72, poz. 665 ze zm. – dalej: „Pr. bank.”) - pisemnej zgody pozwanego dłużnika na przelew. Obowiązujący do dnia 12 stycznia 2009 r. art. 326 ustawy o funduszach inwestycyjnych, który na zasadzie wyjątku od art. 92c Pr. bank. wyłączył wymóg zgody dłużnika na przelew, dotyczył, według

Sądu Apelacyjnego, jedynie umów przelewu wierzytelności banku na fundusz sekurytyzacyjny zawartych przed dniem wejścia w życie ustawy o funduszach inwestycyjnych, tj. przed dniem 1 lipca 2004 r. (art. 331 u.f.i.), a w rozpoznawanej sprawie umowa przelewu została zawarta później, ponieważ dopiero w dniu 29 sierpnia 2006 r. W konsekwencji, w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie doszło do skutecznego przeniesienia na stronę powodową ani dochodzonej wierzytelności, ani zabezpieczającej ją hipoteki kaucyjnej (art. 509 k.c.).

Strona powodowa, skarżąc w całości wyrok Sądu Apelacyjnego, jako podstawy kasacyjne przytoczyła: naruszenie art. 326 ust. 1 i 2 u.f.i. oraz - dodanego przez art. 312 pkt 3 u.f.i. - art. 92c ust. 1 i 2 Pr. bank. przez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, naruszenie art. 509 k.c. przez jego niezastosowanie, naruszenie art. 194 u.f.i. przez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, naruszenie art. 382 k.p.c. przez pominięcie przez Sąd Apelacyjny części materiału dowodowego zgromadzonego w postępowaniu przed Sądem Okręgowym oraz naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. wskutek jego niezastosowania przez Sąd Apelacyjny, mimo nierozpoznania przez Sąd Okręgowy istoty sprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Według art. 509 i nast. k.c., przelew wierzytelności dochodzi do skutku w drodze umowy między zbywcą (cedentem) a nabywcą (cesjonariuszem) wierzytelności, czyli innymi słowy, w drodze umowy przelewu wierzytelności. Od wyrażonej w tych przepisach zasady, że ważna umowa przelewu wierzytelności wystarcza do przeniesienia wierzytelności, dopuszczalne są jednak wyjątki. Mogą one wynikać z przepisów szczególnych.

Zgodnie z obowiązującym od dnia 1 lipca 2004 r. do dnia 12 stycznia 2009 r. art. 92c Pr. bank., przelew wierzytelności banku na towarzystwo funduszy inwestycyjnych tworzące fundusz sekurytyzacyjny albo na fundusz sekurytyzacyjny wymagał uzyskania przez bank zgody dłużnika banku, będącego stroną czynności dokonanej z bankiem, jak również zgody dłużnika z tytułu zabezpieczenia wierzytelności banku wynikającej z dokonanej czynności oraz złożenia przez dłużnika oświadczenia o poddaniu się egzekucji na rzecz funduszu

sekurytyzacyjnego, który nabywał wierzytelność; zgoda i oświadczenie powinny być wyrażone w formie pisemnej pod rygorem nieważności (ust. 1). Niezależnie od tego bank był obowiązany w terminie 14 dni od daty zawarcia umowy przelewu powiadomić pisemnie dłużnika o przelewie wierzytelności banku na towarzystwo funduszy inwestycyjnych tworzące fundusz sekurytyzacyjny albo na fundusz sekurytyzacyjny (ust. 2).

Artykuł 92c ust. 1 Pr. bank. uzależniał więc przelew wierzytelności banku na, mówiąc skrótowo, fundusz sekurytyzacyjny, dodatkowo, oprócz umowy przelewu, od - po pierwsze - zgody dłużnika przelewanej wierzytelności wynikającej z czynności dokonanej z bankiem. Po drugie, w razie gdy przelewana wierzytelność była zabezpieczona (zabezpieczeniem osobistym lub rzeczowym) - od zgody na przelew dłużnika z tytułu zabezpieczenia. Wymóg odrębnej zgody na przelew dłużnika z tytułu zabezpieczenia odpadał oczywiście wtedy, gdy ta sama osoba była dłużnikiem przelewanej wierzytelności i dłużnikiem z tytułu zabezpieczenia.

Brzmienie art. 92c ust. 1 Pr. bank. wskazywało na jeszcze jedną dodatkową przesłankę przelewu wierzytelności banku na fundusz sekurytyzacyjny: oświadczenia dłużnika o poddaniu się egzekucji na rzecz funduszu sekurytyzacyjnego, który nabywał wierzytelność. Ten rezultat wykładni językowej omawianego przepisu pozostawał jednak w oczywistej sprzeczności z wykładnią systemową, uwzględniającą ostateczny kształt rozwiązań przyjętych w ustawie o funduszach inwestycyjnych, a także z wykładnią funkcjonalną, jak i materiałami legislacyjnymi związanymi z uchwaleniem ustawy o funduszach inwestycyjnych. W projekcie tej ustawy przewidywano wprowadzenie, wzorowanej na unormowanym w art. 96-98 Pr. bank. bankowym tytule egzekucyjnym, instytucji sekurytyzacyjnego tytułu egzekucyjnego. Ostatecznie jednak z zamiaru ustanowienia sekurytyzacyjnego tytułu egzekucyjnego zrezygnowano. Wzmianka w dodanym przez art. 312 pkt 3 u.f.i. art. 92c Pr. bank. o oświadczeniu dłużnika o poddaniu się egzekucji na rzecz funduszu sekurytyzacyjnego była, na co wielokrotnie zwracano już uwagę zarówno w piśmiennictwie, jak orzecznictwie (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2007 r., III CZP 101/07, OSNC 2008, nr 11, poz. 129 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2010 r., IV CSK 558/09, OSNC 2010, nr 12, poz. 168 i z dnia 29 września 2010 r.,

V CSLK 61/10, Biul.SN 2010, nr 12, s. 15), nieusuniętą przez przeoczenie, pozostałością niezrealizowanego zamierzenia ustanowienia sekurytyzacyjnego tytułu egzekucyjnego. W tej sytuacji wymaganie złożenia przez dłużnika oświadczenia o poddaniu się egzekucji na rzecz funduszu sekurytyzacyjnego stanowiłoby przesłankę bezprzedmiotową - w istocie niczemu nie służącą. W konsekwencji, odwołując się do założenia o racjonalności ustawodawcy, należy odrzucić wynik wykładni językowej art. 92c ust. 1 Pr. bank. i uwzględniając materiały legislacyjne związane z uchwaleniem ustawy o funduszach inwestycyjnych opowiedzieć się, w zgodzie z wykładnią systemową i funkcjonalną, za brakiem podstaw do uzależnienia przelewu wierzytelności banku na fundusz sekurytyzacyjny od złożenia przez dłużnika oświadczenia o poddaniu się egzekucji na rzecz funduszu sekurytyzacyjnego.

Z art. 92c ust. 1 Pr. bank. wynikały zatem, wbrew jego brzmieniu, tylko dwie dodatkowe, w porównaniu z przepisami art. 509 i nast. k.c., przesłanki przelewu wierzytelności banku na fundusz sekurytyzacyjny: zgoda na przelew dłużnika przelewanej wierzytelności oraz zgoda na przelew dłużnika z tytułu zabezpieczenia. Zgoda obu dłużników powinna być wyrażona na piśmie pod rygorem nieważności. Sankcją zaś braku zgody dłużnika przelewanej wierzytelności lub zgody dłużnika z tytułu zabezpieczenia była, zgodnie z art. 63 § 1 k.c., bezskuteczność zawieszona umowy przelewu, czyli innymi słowy, kwalifikowanie umowy przelewu jako czynności prawnej „kulejącej”.

Przewidziane w art. 92c ust. 2 Pr. bank. także wymaganie pisemnego zawiadomienia dłużnika o przelewie przez bank nie stanowiło przesłanki skuteczności przelewu wierzytelności banku na fundusz sekurytyzacyjny. Rzutowało jedynie na zastosowanie w związku z omawianym przelewem art. 512 k.c. Poza tym niedopełnienie tego wymagania mogło uzasadniać odpowiedzialność odszkodowawczą cedenta wobec cesjonariusza.

Przewidziane w art. 92c ust. 1 Pr. bank. dodatkowe, w porównaniu z przepisami art. 509 i nast. k.c., przesłanki przelewu wierzytelności banku na fundusz sekurytyzacyjny zostały w odniesieniu do niektórych przypadków tego przelewu zmodyfikowane w istotny sposób przez – obowiązujące również w okresie

od dnia 1 lipca 2004 r. do dnia 12 stycznia 2009 r. – przepisy art. 326 u.f.i. W rozpoznawanej sprawie istotne znaczenie ma przede wszystkim określenie zakresu zastosowania tych przepisów. Jak wiadomo, Sąd Apelacyjny w zaskarżonym wyroku przyjął, że art. 326 u.f.i. dotyczył umów przelewu wierzytelności banku na fundusz sekurytyzacyjny zawartych przed dniem wejścia w życie ustawy o funduszach inwestycyjnych, tj. przed dniem 1 lipca 2004 r., i wykluczył zastosowanie art. 326 u.f.i. w sprawie, ponieważ umowa przelewu na stronę powodową została zawarta później. Stanowisko to jest jednak – jak trafnie podniesiono w skardze kasacyjnej - błędne. Choć art. 326 u.f.i. mógłby być na pewno lepiej zredagowany, już samo jego brzmienie nie pozostawiało wątpliwości, że zamieszczona w nim regulacja miała zastosowanie do umów przelewu na rzecz funduszu sekurytyzacyjnego, których przedmiotem były wierzytelności banków z tytułu umów kredytu zawartych przed dniem wejścia w życie ustawy o funduszach inwestycyjnych. W szczególności w art. 326 ust. 2 i 3 w kontekście daty przytoczonej w ust. 1 była wyraźnie mowa o umowie kredytu. O zastosowaniu art. 326 u.f.i. rozstrzygało więc zawarcie przed dniem 1 lipca 2004 r. nie umowy przelewu na rzecz funduszu sekurytyzacyjnego, lecz umowy kredytu, z której wierzytelności przelano na fundusz sekurytyzacyjny (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2007 r., III CZP 101/07 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2010 r., V CSLK 61/10). Powyższy wniosek potwierdzało jednoznacznie także to, że przed dniem 1 lipca 2004 r. nie było możliwe dokonanie przelewu na rzecz funduszu sekurytyzacyjnego, ponieważ fundusze te podjęły działalność dopiero na podstawie ustawy o funduszach inwestycyjnych. Również, uwzględniając treść regulacji zamieszczonych w art. 326 u.f.i., celowe mogło być stosowanie tych regulacji jedynie w odniesieniu do przelewu na fundusz sekurytyzacyjny wierzytelności banku wynikających z umów kredytu zawartych przed dniem wejścia w życie ustawy o funduszach inwestycyjnych.

Zgodnie z art. 326 ust. 1 u.f.i., do przelewu na fundusz sekurytyzacyjny wierzytelności banku z tytułu umów kredytu, które zostały zawarte – tak jak w niniejszej sprawie - przed dniem wejścia w życie ustawy o funduszach inwestycyjnych, stosowały się przepisy art. 92a-92c Pr. bank. z zastrzeżeniem

wyjątków przewidzianych w art. 326 ust. 2-4. Wyjątek zastrzeżony w art. 326 ust. 2 u.f.i. polegał na uchyleniu wynikającego z art. 92c ust. 1 Pr. bank. wymagania uzyskania zgody dłużnika na przelew wierzytelności banku na fundusz sekurytyzacyjny w przypadku niedotrzymania przez kredytobiorcę określonych w umowie warunków udzielenia kredytu. Zrezygnowano tu ze zgody na przelew zarówno dłużnika przelewanej wierzytelności banku, jak i dłużnika banku z tytułu zabezpieczenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2010 r., IV CSK 558/09 i z dnia 29 września 2010 r., V CSK 61/10). W art. 326 ust. 2 u.f.i. była bowiem mowa ogólnie o dłużniku banku. Nie można byłoby także racjonalnie wytłumaczyć utrzymania wymogu zgody dłużnika z tytułu zabezpieczenia przy rezygnacji z wymagania zgody dłużnika przelewanej wierzytelności. To samo można by odnieść do wymagania złożenia przez dłużnika oświadczenia o poddaniu się egzekucji na rzecz funduszu sekurytyzacyjnego, gdyby ono rzeczywiście wynikało z art. 92c ust. 1 Pr. bank (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2010 r., V CSK 61/10). Jednakże, jak wcześniej wyjaśniono, prawidłowa wykładnia tego przepisu sprzeciwiała się wywodzeniu z niego takiego wymagania, dlatego i rezygnacja z tego wymagania w art. 326 ust. 2 u.f.i. byłaby bezprzedmiotowa. Artykuł 326 ust. 2 u.f.i. oznaczał więc powrót w zakresie, w jakim wprowadzał wyjątek od art. 92c ust. 1 Pr. bank., do reguły wyrażonej w art. 509 §1 k.c.: dopuszczalności przelewu wierzytelności bez zgody dłużnika.

Wyjątki zastrzeżone w art. 326 ust. 3 i 4 u.f.i. polegały natomiast na ustanowieniu, w miejsce określonych w art. 92c ust. 1 Pr. bank., nowych dodatkowych przesłanek przelewu wierzytelności banku z tytułu umów kredytu w przypadku niedotrzymania przez kredytobiorcę określonych w umowie warunków udzielenia kredytu. Skuteczność tego przelewu została w wymienionych przepisach uzależniona od uprzedniego wezwania dłużnika przez bank do zapłaty z wyznaczeniem trzydziestodniowego terminu do uregulowania należności określonej w wezwaniu (ust. 3) i informacją, że po bezskutecznym upływie terminu określonego w wezwaniu wierzytelność banku zostanie przelana na fundusz sekurytyzacyjny (ust. 4); znajdująca się także w ostatnim z tych przepisów wzmianka o zagrożeniu egzekucją prowadzoną na podstawie sekurytyzacyjnego tytułu egzekucyjnego pozostawała oczywiście bezprzedmiotowa ze względu na

wspomniane uprzednio niezrealizowanie zamiaru ustanowienia instytucji sekurytyzacyjnego tytułu egzekucyjnego.

Z przeprowadzonych wyjaśnień w zestawieniu z dokonanymi w sprawie ustaleniami faktycznymi wynika, że w sprawie, wbrew stanowisku zajętemu w zaskarżonym wyroku, miał zastosowanie art. 326 u.f.i., w związku z czym do przelewu wierzytelności na stronę powodową nie była, stosownie do art. 326 ust. 2 u.f.i. oraz art. 509 § 1 k.c., wymagana zgoda dłużnika banku na podstawie art. 92c ust. 1 Pr. bank. Podniesione w skardze kasacyjnej zarzuty naruszenia art. 326 ust. 1 i 2 u.f.i. oraz art. 92c Pr. bank. i art. 509 k.c. okazały się więc zasadne. Jednocześnie nie budzi wątpliwości spełnienie w sprawie przesłanek przelewu określonych w art. 326 ust. 3 i 4 u.f.i.

2. Jeżeliby postępowanie w sprawie toczyło się w trybie nakazowym, niezbędne byłoby rozstrzygnięcie dwóch kwestii: po pierwsze, udzielenie odpowiedzi na pytanie o możliwość wydania nakazu zapłaty na podstawie zawierającego odpowiednie dane wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, i po drugie, udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy dołączone do pozwu pismo z dnia 6 grudnia 2006 r., nazwane wyciągiem z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, rzeczywiście było takim wyciągiem.

Pierwszą kwestię rozstrzygnął pozytywnie Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7 października 2009 r., III CZP 65/09 (OSNC 2010, nr 4, poz. 51). Także w innych orzeczeniach Sądu Najwyższego znalazło wyraz stanowisko o możliwości wydania nakazu zapłaty na podstawie wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2010 r., IV CSK 558/09 i z dnia 29 września 2010 r., V CSK 61/10). Zmiana stanu prawnego, spowodowana uznaniem przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 25 lipca 2011 r., P 1/10 (Dz. U. nr 152, poz. 900) art. 194 u.f.i. w części, w jakiej nadaje on moc prawną dokumentu urzędowego wyciągom z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta, za niezgodny z art. 2, 32 ust. 1 zdanie pierwsze i art. 76 Konstytucji, pozostała bez wpływu na możliwość wydania na podstawie wyciągu z ksiąg

rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego nakazu zapłaty przeciwko osobie niebędącej – tak jak pozwany w niniejszej sprawie – konsumentem.

Również na drugie pytanie powinna być – inaczej niż to miało miejsce w zaskarżonym wyroku - udzielona odpowiedź pozytywna. Należy podzielić podniesiony w skardze kasacyjnej zarzut dowolnej wykładni art. 194 u.f.i. w zaskarżonym wyroku w zakresie dotyczącym wymagań materialnych wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego. Wyciąg, inaczej niż odpis (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2002 r., V CKN 1830/00, OSNC 2004, nr 1, poz. 9), powinien odzwierciedlać tylko pewną, istotną z określonego punktu widzenia część treści danego dokumentu. O tym, jaka powinna to być część, rozstrzyga cel, któremu wyciąg ma służyć. W przypadku wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, mającego stanowić podstawę wydania nakazu zapłaty na rzecz funduszu sekurytyzacyjnego przeciwko dłużnikowi wierzytelności przelanej przez bank na ten fundusz, powinna to być - w takich okolicznościach jak występujące w niniejszej sprawie - ta część treści ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, która zawiera dane istotne dla oceny, czy określona wierzytelność z tytułu umowy kredytu powstała na rzecz danego banku i nie została spłacona w terminie i czy bank ten przełał ją, i na jakiej podstawie oraz w jakim zakresie - na wytaczający powództwo fundusz sekurytyzacyjny. Nie ulega wątpliwości, że dołączone do pozwu pismo z dnia 6 grudnia 2006 r. zawierało te dane, w związku z czym stanowiło w przedstawionym wyżej sensie wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, mogący stanowić podstawę wydania nakazu zapłaty.

Sądy orzekające merytorycznie w sprawie nie miały jednak potrzeby wdawania się w rozstrzyganie wskazanych wyżej kwestii, ponieważ ze względu na uchylenie wydanego pierwotnie nakazu zapłaty z powodu niemożności doręczenia go pozwanemu (art. 492¹ k.p.c.) sprawa była ostatecznie rozpoznawana w zwykłym postępowaniu gospodarczym, strona powodowa w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, oprócz wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, przedstawiła w celu wykazania powstania dochodzonej wierzytelności i jej nabycia w drodze przelewu wiele innych dokumentów (w tym umowę kredytu nr [...] i umowę przelewu wierzytelności z tytułu umowy kredytu nr

[...] zawartą w dniu 29 sierpnia 2006 r. wraz z załącznikami), które zostały zaliczone w poczet materiału dowodowego.

Pominięcie przez Sąd drugiej instancji tej części materiału dowodowego zgromadzonego przed Sądem pierwszej instancji i skupienie się w zakresie dotyczącym dowodu nabycia przez stronę powodowa dochodzonej wierzytelności jedynie na piśmie z dnia 6 grudnia 2006 r. stanowiło naruszenie art. 382 k.p.c. Przepis ten ma charakter ogólnej dyrektywy, określającej, wspólnie z art. 381 k.p.c., istotę postępowania apelacyjnego jako kontynuacji merytorycznego rozpoznania sprawy. W związku z tym samo powołanie się na naruszenie art. 382 k.p.c. w zasadzie nie może stanowić podstawy kasacji. Możliwe są jednak od tego wyjątki. Przykładem takiego wyjątku jest mogące mieć wpływ na wynik sprawy pominięcie przez sąd drugiej instancji – tak jak w niniejszej sprawie - części zebranego materiału i wydanie orzeczenia wyłącznie na podstawie reszty zebranego materiału (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2008 r., I CSK 338/07, OSNC-2008, nr D, poz. 110, i powołane w nim orzecznictwo).

Z podniesionych w skardze kasacyjnej zarzutów nietrafny okazał się tylko zarzut dotyczący naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. Nierozpoznanie istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji następuje w razie zaniechania zbadania przez ten sąd materialnej przesłanki żądania powoda, zazwyczaj na skutek bezpodstawnego stwierdzenia braku pozytywnej przesłanki jurysdykcyjnej - np. legitymacji procesowej strony - lub przyjęcia istnienia tzw. negatywnej przesłanki jurysdykcyjnej - np. przedawnienia dochodzonego roszczenia - (por. oryginalne wersje wyroków Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2001 r., II CKN 586/00, LEX nr 553673, z dnia 24 marca 2004 r., I CK 505/03, OSP 2005, z. 3, poz. 39, z dnia 15 października 2009 r., I CSK 84/09, OSNC 2010, nr 1, poz. 14, i z dnia 25 lutego 2010 r., V CSK 242/09, OSNC 2010, nr 11, poz. 147). W sprawie zaś taka sytuacja niewątpliwie nie wystąpiła.

Ze względu na zasadność wskazanych wyżej podstaw kasacyjnych Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.